

Tadeusz Wański był doskonałym piktorialistą, czyli przedstawicielem nurtu, który zakładał zbliżenie środków fotograficznych do stosowanych w malarstwie. Jego zdjęcia bardziej przypominają grafiki niż fotografie, a on sam nazywał je bromografikami. Jako fotograf świetnie opanował konwencjonalną fotografię czarno-białą (zwaną bromem), biegle posługiwał się też jej modyfikacją.

Jego zdjęcia nie były dokładnym odwzorowaniem krajobrazu, tylko jego idealną wersją. Nie wykonywał portretów, ludzie na jego fotografiach nigdy nie pełnili centralnej roli, ale raczej byli uzupełnieniem kompozycji.

Obecnie uznawany jest za jednego z najwybitniejszych fotografików polskich XX wieku. Styl fotografii Wańskiego często określano jako miękki, akwarelowy, sugestywnie nastrojowy. Charakteryzuje go odrealnienie krajobrazu, idealizacja motywu, doskonała kompozycja, a przede wszystkim niezwykła świetlistość, którą artysta uzyskiwał poprzez specjalne zabiegi, którym poddawał odbitki wykonane w swojej pracowni – jak na przykład werniksowanie fotografii, a następnie usuwanie werniksu ze światła obrazu.

Tadeusz Wański urodził się 27 października 1894 roku w Środzie Wielkopolskiej. Gimnazjum o profilu humanistycznym ukończył w 1912 roku w Wągrowcu. Z zawodu był handlowcem. Był przemysłowcem, właścicielem palarni kawy i sklepów z artykułami kolonialnymi w Poznaniu i Gdyni. Swoją kosztowną - jak na tamte czasy pasję - finansował z działalności palarni kawy.

Po II wojnie światowej, po powrocie do Gdyni, w 1945 roku reaktywował firmę pod nazwą "Kawoń" Import kawy i herbaty, palarnia kawy ul. Warszawska 5. Spółka utrzymała się do 1951 r., kiedy została zlikwidowana z powodu braku przydziałów surowca.

Jak wielokrotnie pisano na podstawie jego wypowiedzi fotografią zainteresował się stosunkowo późno, bo w 1922 roku. Już w następnym roku został wyróżniony brązowym medalem wystawy fotograficznej „Światłocień” w Poznaniu.

Już od 1923 roku działał w Poznaniu jako fotoamator. W 1926 roku został członkiem Towarzystwa Miłośników Fotografii w Poznaniu, a cztery lata później jego prezesem. Był współzałożycielem i członkiem dożywotnim Fotoklubu Polskiego oraz także najmłodszym członkiem pięcioosobowej Kapituły Seniorów Fotoklubu Polskiego.

W latach międzywojennych należał do najpopularniejszych fotografów polskich. Wystawiał swoje prace na ponad stu krajowych, zagranicznych i międzynarodowych wystawach oraz salonach fotografii artystycznej, zdobywając wiele wyróżnień, nagród i medali.

Po zakończeniu II wojny światowej zajął się także działalnością popularyzującą fotografię.

Od 1947 roku należał do Gdańskiego Towarzystwa Fotograficznego. Razem z dwójką innych fotografów - Tadeuszem Cyprianem oraz Bolesławem Gardulskim - założył ugrupowanie o nazwie "Trójlistek". Członkowie grupy byli trzema indywidualnościami, pochodzili z innych miast i kształtowali się w innych środowiskach artystycznych. Artystów połączyła wspólna pasja, jaką była fotografia piktorialna.

Od 1949 roku był członkiem Związku Polskich Artystów Fotografików. W 1954 r. w warszawskiej Zachęcie odbyła się retrospektywna wystawa twórczości artysty.

Tworzył przede wszystkim romantyczne pejzaże o charakterystycznym, miękkim rysunku.

Interesował się fotografią architektury. Stosował szlachetne techniki fotograficzne: gumę, pigment i bromolej. T. Wański tak opisywał swoją twórczość podczas wystawy na Pierwszym Międzynarodowym Salonie Fotografii Artystycznej w 1927 r. w Warszawie: "Kocham i podziwiam motywy wielkie, klasyczne, dobrze obmyślane, odznaczające się czarem gry

światła i cieni, które obok kultury i wyobraźni uwidoczniają również wysiłek twórczy artysty. (...) Tyle jest piękna wokół nas w przyrodzie, że naprawdę nie pojmuję, jak można znajdować zadowolenie w odtwarzaniu rzeczy banalnych, chociaż technicznie doskonale sfotografowanych..."

T. Wański zdobył wiele wyróżnień, dyplomów i nagród na polskich i zagranicznych wystawach fotograficznych m.in. w Lucernie (1926, 1927 i 1928 r.), w Budapeszcie (1933 r.) i Zagrzebiu (1937 r.), medale brązowe w Sopronie (1934 r.) i Wiedniu (1934 r.), medale srebrne w Ottawie (1926 r), Saragossie (1926 r), Rydze (1927 r.), Lucernie (1933 r.) i Wiedniu (1937 r.). Na wystawie w Bostonie zdobył pierwszą nagrodę trzy razy z rzędu w latach 1934-36. Za działalność na polu fotografii odznaczony był dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi (w 1939 i w 1955) oraz zaszczytnym tytułem Honoraire Excellence FIAP (HonEFIAP) w 1957.

T. Wański zmarł po ciężkiej chorobie 17 grudnia 1958 roku w Gdyni i został pochowany na cmentarzu witomińskim.

W sierpniu 1958 zaplanowano w Centralnym Biurze Wystaw Artystycznych wystawę retrospektywną T. Wańskiego. Wystawa otwarta w czerwcu 1959 roku stała się wystawą pośmiertną.

Aż do śmierci artysty w 1958 r. jego prace cieszyły się ogromną popularnością. Później piktorializm odszedł w zapomnienie na rzecz fotografii reportażowej i awangardowej. Zdjęcia piktorialistów uważano za niepostępowe, a określenie „wańszczyzna” odnosiło się w sposób pejoratywny do fotografii pejzażowej o finezyjnym miękkim rysunku. Ponowne zainteresowanie twórczością Wańskiego miało miejsce w połowie lat 90. XX wieku.

Do najsłynniejszych prac artysty należą m.in. "Zaczarowany zamek", "Ave Maria", "Oczekiwanie...", czy cykl zdjęć z wyprawy do Dalmacji. Unikalny charakter zachowanych po T. Wańskim odbitek jest tym większy, że po śmierci artysty zniszczeniu uległy wszystkie jego negatywy.